



18 maja 2001 roku pożegnaliśmy w Piotrkowie Trybunalskim doc. dr med. Mieczysława Józefa Justynę. Życie wypełniły mu dwie, jakże różne pasje – medycyna i muzyka. „Docent”, jak nazywaliśmy Go w gronie przyjaciół i znajomych, był wspaniałym lekarzem i wytrawnym melomanem.

Urodził się 09.07.1909 r. we wsi Żarnowica w powiecie Piotrków Trybunalski województwa łódzkiego. Był jednym z ośmiorga rodzeństwa. W miejscu urodzenia uczęszczał do szkoły podstawowej kierowanej przez ojca Jana Justynę. W 1919 r. został przyjęty do gimnazjum humanistycznego im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim, które ukończył otrzymując świadectwo maturalne w 1927 r. W tym samym roku po zdaniu egzaminu wstępnego został przyjęty na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończył, otrzymując dyplom lekarza Nr 248 w dniu 16.12.1933 r. W 1934 r. odbył obowiązkową praktykę lekarską w szpitalach warszawskich: im. Dzieciątka Jezus i położniczo-ginekologicznym im. Ks. Anny Mazowieckiej i został powołany do odbycia obowiązkowej służby wojskowej w Centrum Wyszkożenia Sanitarnego w Warszawie i w Centrum Wyszkożenia Saperów i Broni Pancernej w Modlinie. W latach 1936-1938 pracował jako stażysta i wolontariusz w oddziale chirurgicznym Szpitala św. Rocha w Warszawie. Od października 1938 do 6 sierpnia 1944 r. pracował na stanowisku asystenta etatowego oddziału urologicznego Szpitala św. Łazarza w Warszawie przy ul. Książęcej 2 (potem ul. Leszno 127) pod kierunkiem dr med. Wacława Lilpopy oraz jako lekarz specjalista urolog w Ubezpieczalni Społecznej przy ulicy Jagiellońskiej 34.

W czasie kampanii wrześniowej 1939 r. służył w randze podporucznika, jako lekarz batalionowy kadry zapasowej Piechoty Grodno. W czasie okupacji brał czynny udział w walce podziemnej. W jego mieszkaniu przy ulicy Solec 48a m 8 mieścił się tajny punkt zebrań konspiracyjnych AK. W czasie Powstania Warszawskiego do 6 sierpnia pracował jako chirurg w szpitalu przy ul. Leszno 127, a następnie w Szpitalu im. Karola i Marii przy ul. Leszno. Przez następne 3 dni sierpnia 1944 r. przebywał w obozie przejściowym „Wola” dla wysiedlonej ludności Warszawy w Jelonkach. Tu jako lekarz orzekający o stanie zdrowia wystawił setki fikcyjnych orzeczeń, co skutkowało zwolnieniem wielu ludzi z obozu. Następnie uciekł z transportu do obozu koncentracyjnego i przez 5 tygodni przebywał w Babicach pod Warszawą gdzie wspólnie z dr Kazimierzem Jezierskim udzielał pomocy lekarskiej powstańczej ludności Warszawy.

Po wyzwoleniu stolicy zgłosił się do pracy porządkowej, a wkrótce – zawodowej. 1 czerwca 1945 r. został zatrudniony na stanowisku asystenta etatowego oddziału chirurgicznego (w którym ordynatorem został dr med. Leon Manteuffel) w Szpitalu Wolskim w Warszawie przy ul. Płockiej 26. Angaż podpisał kierownik Wydziału Szpitalnictwa Zarządu Miejskiego w mieście stołecznym Warszawie dr Tadeusz Koszarowski. W kwestionariuszu osobowym, który złożył w Wydziale Personalnym Zarządu Miejskiego podał nazwiska osób, które mogły

udzielić mu referencji – dr med. Wacława Lilpopa i dr med. Stefana Wesołowskiego.

Przez wiele miesięcy udzielał bezinteresownie pomocy lekarskiej ludności powracającej z wygnania. Przez pierwsze pół roku był jednym z niewielu asystentów oddziału chirurgicznego, w którym operacje wykonywane były przy świetle lamp naftowych, wizyty odbywały się przy świecach, a wodę czerpano ze studni na podwórku szpitalnym.

W czasie dziewięcioletniej pracy w oddziałach zabiegowych przed drugą wojną światową i w czasie okupacji zajmował się teoretycznie i praktycznie zagadnieniem znieczulania do operacji chirurgicznych. W 1939 r. ukończył pracę doktorską, której nigdy nie obronił, pt. „Znieczulenie dożylnie do operacji chirurgicznych z pomocą evipanu”. Praca ta zaginęła w czasie bombardowania Szpitala św. Łazarza w 1939 r. W 1946 r. napisał drugą pracę doktorską na temat działania pierwszego, dostępnego w kraju po wojnie antybiotyku pt. „Zastosowanie penicyliny w zakażeniach jamy brzusznej”, która również nie doczekała się obrony.

W pracy chirurgicznej coraz bardziej interesowały Go zagadnienia znieczulania do operacji. W lipcu 1947 r. w Szpitalu Wolskim po raz pierwszy usunięto płuco choremu na raka. Operację wykonał dr Leon Manteuffel, a znieczulił Docent Justyna.

W kwietniu 1948 r. Docent Justyna odbył kurs organizowany przez polskie Ministerstwo Zdrowia, a kierowany przez szwedzkiego anestezjologa dr Olle Friberga, absolwenta najświetniejszej wtedy szkoły anestezjologicznej w USA i świecie kierowanej przez prof. Ralpa Waters'a. Ten kurs i fakt powstania w świecie i w Polsce nowych działów chirurgii – torakochirurgii i kardiochirurgii, które nie mogły istnieć bez specjalnych, nowoczesnych metod znieczulania skłoniły Docenta Justynę do wyłącznego poświęcenia się nowej specjalności lekarskiej – anestezjologii.

W aktach Biura Personalnego Zarządu Miejskiego z 1949 r. znajdujemy taką opinię:

„Dr Justyna Mieczysław pracuje w Szpitalu Wolskim na oddziale chirurgicznym od 1945 roku. Jest synem chłopca. Do Partii nie należy i nie udziela się społecznie. Jako lekarz bardzo sumiennie odnosi się do chorego. Prywatnej praktyki nie uprawia od początku odzyskania niepodległości. Chętnie idzie kiedy jest wezwany do chorego i to bezinteresownie. Zachowuje się lojalnie”.

Od sierpnia 1950 r. do maja 1951 Docent Justyna był oddelegowany przez Ministerstwo Zdrowia na ośmiomiesięczne szkolenie w dziedzinie anestezjologii do Szwecji. Szkolenie to odbywało się pod kierunkiem wspomnianego już dr Olle Friberga, w klinice kierowanej przez słynnego pioniera nowoczesnej torakochirurgii i kardiochirurgii prof. Clarence Crafoorda w Szpitalu Sabbatsberg w Sztokholmie.

W dniu 18.10.1951 docent Leon Manteuffel aplikował do dyrekcji Instytutu Gruźlicy o zaszerogowanie Docenta do grupy samodzielnych pracowników naukowych motywując to następująco: *„Dr M. Justyna po kilkuletnich studiach anestezjologicznych w kraju odbył 8 miesięczne studia w Sztokholmie w klinice torakokardiologicznej prof. Crafoorda. Umiejętności jego i wiedza spotkały się tam z wielkim uznaniem. Dr M. Justyna jest w chwili obecnej jedynym*

w Polsce anestezjologiem torakochirurgicznym, posiadającym wysokie i całkowite kwalifikacje anestezjologiczne. Instytut Gruźlicy jako centrala naukowa pneumonologiczna winien dolożyć wszelkich starań, ażeby dać jak najlepsze warunki pracy tak wybitnemu specjalście”.

Dwukrotnie jeszcze, w 1958 r. i 1964 r., przez kilka miesięcy pracował jako anestezjolog w nowej klinice prof. Clarence Crafoorda w Szpitalu Karolinska w Sztokholmie.

W latach 1948-1976 w Instytucie Gruźlicy zajmował się kształceniem lekarzy w zakresie nowoczesnej anestezjologii jako wykładowca i instruktor zajęć praktycznych. Od 1953 r. kursy te odbywały się na zasadach szkolenia podyplomowego organizowane przez Studium Doskonalenia Lekarzy, a potem przez Centrum Szkolenia Podyplomowego. W opinii wicedyrektora naukowego Instytutu Gruźlicy dr med. Stanisława Kuczborskiego, kierowanej do Instytutu Doskonalenia i Specjalizacji Kadr Medycznych czytamy: „Obywatel dr Mieczysław Justyna pracuje w tutejszym Instytucie od 1945 roku na stanowisku starszego asystenta. Jest on najwybitniejszym anestezjologiem polskim. Posiada bardzo wysoki poziom zawodowy, oraz wielkie zasługi w organizowaniu anestezjologii i szkoleniu nowych kadr. Bierze udział w życiu społecznym. Jest agitator Frontu Narodowego. Politycznie pozytywny”.

Ogółem w kursach zostało przeszkolonych około 3000 lekarzy, ale tylko część z nich poświęciła się wyłącznie specjalności anestezjologii.

W 1953 r. Docent Justyna uzyskał specjalizację drugiego stopnia z anestezjologii, a 5 kwietnia 1955 r. Przewodniczący Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki A. Rapacki przyznał Mu tytuł docenta i samodzielnego pracownika nauki. W tym samym roku rozpoczął pracę na pół etatu w Instytucie Chirurgii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk. Profesor Janina Misiewicz, ówczesny dyrektor Instytutu Gruźlicy wystawiła Mu taką opinię „Dr Justyna Mieczysław syn Jana urodzony 09.07.1909 w Żarnowicy pracuje w Instytucie od 1945 roku. Jest starszym asystentem, kierownikiem anestezjologii oddziału chirurgicznego. Bardzo staranny, pracowity. Napisał bardzo dobry podręcznik anestezjologii. Jest bardzo czynny w Komitecie Frontu Narodowego w Instytucie. Zamiłowany dydaktyk. Miewa też pogadanki dla chorych. Posiada odznakę wzorowego pracownika Służby Zdrowia.”

W latach 1951-1962 z polecenia Ministerstwa Zdrowia Docent Justyna pełnił funkcję specjalisty krajowego w anestezjologii. W 1958 r. założył Towarzystwo Anestezjologów Polskich, któremu przewodniczył do 1962 r.

W 1958 r. na zlecenie Ministerstwa Zdrowia opracował instrukcję organizacyjną i prawno-zawodową anestezjologii jako samodzielnej, niezależnej specjalności lekarskiej w kraju.

W 1962 r. decyzją dyrektora Instytutu Gruźlicy został kierownikiem nowo utworzonego, pierwszego w kraju, Samodzielnego Zakładu Anestezjologii. Decyzja ta wymagała zgody Departamentu Szkolnictwa Wyższego i Nauki Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. W zakładzie zatrudnionych zostało dwóch lekarzy i pięć pielęgniarek.

W 1962 r. Docent Justyna wycofał się z pracy organizacyjnej i nadzorczej tej specjalności, poświęcając się pracy dydaktycznej, naukowej i praktyczno-klinicznej.

Egzekutywa Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Instytucie Gruźlicy w osobie I Sekretarza doc. dr med. Mieczysława Juchniewicza tak oceniała Docenta „*Postawa polityczna docenta Justyny nie budzi zastrzeżeń. Egzekutywa POP ocenia go jako sympatyka rzeczywistości. Pracuje bardzo ofiarnie. Mimo, że bardzo trudny do współpracy, cieszy się dużym uznaniem w pracy zawodowej.*” Rada Zakładowa Związków Zawodowych Pracowników Służby Zdrowia opiniowała następująco:” *Wybitny specjalista, ofiarny i pełen poświęcenia lekarz. Swoją wiedzę i doświadczenie przekazuje innym lekarzom, prowadząc kursy dokształcające z zakresu anestezjologii. W stosunku z ludźmi uczynny, ale nie zawsze taktowny.*”

W dniu 29.03.1976 r. obronił pracę doktorską pt. „Stosowanie podtlenku azotu do celów znieczulenia chirurgicznego”. Była to trzecia z kolei praca, która tym razem zakończyła się obroną. Zagadnienia poruszane w doktoracie były publikowane przez Docenta Justynę już w roku 1956 r. w PZWL.

W dniu 1 listopada 1979 r. Docent Justyna przeszedł na emeryturę, ale nadal pracował na pół etatu w Instytucie Gruźlicy do 31.10. 1993 r. Samodzielny Oddział Anestezjologii po przejściu Docenta na emeryturę w roku 1979, decyzją ówczesnego dyrektora Instytutu został zlikwidowany. W 1996 r. po 16 latach został reaktywowany, mimo sprzeciwu większości chirurgów pracujących w Instytucie. W liście z dnia 31.12. 1995 do dyrektora Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc prof. K. Roszkowskiego-Śliż tak reaguje Docent na ten sprzeciw: „*Z prawdziwą przykrością dowiaduję się o krytycznych uwagach wypowiedzianych przez kolegów chirurgów pod adresem nowopowstałego w Instytucie Zakładu Anestezjologii. Pragnę przypomnieć Panu Dyrektorowi iż jestem anestezjologiem prawie całe moje życie od 63 lat i prawie całe moje życie zawodowe związane było i jest z Instytutem. ...pragnę przypomnieć „trzy strachy” przed anestezjologią wymienione przez znanego niemieckiego chirurga Sauerbrucha w 1918 roku:*

1. Strach przed utratą autorytetu, 2. Strach przed utratą zysków, 3. Strach przed ujawnieniem prawdy.”

Ostatnie znieczulenie w krążeniu pozaustrojowym wykonał Docent w wieku 85 lat.

W dniu 16 lutego 1989 r. w Domu Lekarza w Katowicach odbyła się uroczystość nadania Docentowi Justynie godności doktora honoris causa Śląskiej Akademii Medycznej. Promotorem była doc. dr hab. med. Anna Dyaczyńska-Herman.

W ciągu prawie 60 – letniej pracy został autorem i współautorem 60 prac z dziedziny medycyny klinicznej i doświadczalnej. Wśród współautorów czołowe miejsca zajmują sławy polskiej medycyny jak: L. Manteuffel, T. Koszarowski, W. Sitkowski, W. Wiechno, J. Nowicki, M. Waśniewska, L. Zgliczyński, J. Nielubowicz, B. Marzinek, H. Rykowski, J. Szczerbań, B. Szczygieł, J. Zawadowski, J. Michałowski, C. Turski, R. Serafin, J. Zajączkowska, T. Otto, O. Kapuściński.

Był człowiekiem bardzo cichym, skromnym, pracowitym, nie dbającym o zaszczyty i wyróżnienia. Ostatnie lata spędził głównie w Bibliotece Naukowej, gdzie stale przy tym samym stole czytał i pracowicie notował aktualności anestezjologiczne. Bibliotekę opuszczał jako ostatni czytelnik i udawał się do

Wspomnienia pośmiertne

„świętego miejsca – pokoiku na poddaszu, gdzie nikt nie miał wstępu. Pokój, w którym podobno znajdowały się stosy notatek, książek, pism, analogowych płyt, kaset magnetofonowych. Tam w ciszy i spokoju mógł upajać się muzyką, którą bardzo kochał.

Docent Mieczysław Justyna zmarł w dniu 13 maja 2001 roku w Warszawie.

W pamięci nas, pracowników Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc pozostanie na zawsze obecny.

Dr med. Adam Radomyski

*Większość danych pochodzi z teczki personalnej
jaką dysponował i udostępnił
Dział Kadr Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc.*

Kazimierz Szeleżyński (1925-2001)

Profesor dr hab., kierownik

Katedry i Kliniki Chorób Płuc i Gruźlicy

Akademii Medycznej w Gdańsku

Kazimierz Szeleżyński urodził się we Wronkach 3 marca 1925 roku.

Po ukończeniu gimnazjum ogólnokształcącego w Mławie, w 1948 r. rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Gdańsku. Dyplom lekarza medycyny uzyskał w 1953 r. Od 1 grudnia tego roku rozpoczął pracę w Klinice Gruźlicy AM w Gdańsku. W latach 1953-1978 zajmował kolejno stanowiska od asystenta do kierownika Kliniki fizjopneumonologicznej Instytutu Chorób Wewnętrznych AMG. W latach 1978-1995 pełnił funkcję kierownika Katedry i Kliniki Chorób Płuc i Gruźlicy AMG.

Główne kierunki Jego badań naukowych koncentrowały się na diagnostyce bakteriologicznej gruźlicy, wprowadzaniu nowoczesnych metod rozpoznawania i monitorowania skutków leczenia tej choroby. Z inicjatywy Profesora powstało laboratorium służące do badań immunologicznych i genetycznych *Mycobacterium tuberculosis complex*. Jako pierwszy w rejonie północnej Polski rozpoczął badania bronchofiberoskopowe oraz wprowadził do rutynowego stosowania zabieg płukania pęcherzykowo-oskrzelowego. Był przez kilkanaście lat koordynatorem prac badawczych dotyczących wpływu pyłów nieorganicznych i promieniowania jonizującego na układ oddechowy pracowników portowych. Wyniki tych badań opublikował w kilkunastu pracach przedstawionych na zjazdach krajowych i zagranicznych.

Przez wszystkie lata pracy prowadził zajęcia dydaktyczne z pneumonologii i fizjatrii. Jest autorem kilku skryptów dla studentów wydziału lekarskiego i stomatologicznego oraz autorem i współautorem kilkudziesięciu prac naukowych. Od pierwszych dni pracy w pionie fizjotrycznym był aktywnym członkiem Polskiego Towarzystwa Fizjopneumonologicznego. Przez dwie kadencje pełnił funkcję przewodniczącego Gdańskiego Oddziału PTFP. W 1979 r. był przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego XX Zjazdu PTFP w Gdańsku. od wielu lat był członkiem honorowym PTFP. Był także członkiem-korespondentem Międzynarodowej Unii Przeciwgruźliczej w Paryżu. W latach 1978-89 był specjalistą wojewódzkim ds. chorób płuc i gruźlicy, następnie regionalnym do 1995 r.

Za działalność dydaktyczno-wychowawczą i naukową wyróżniony wieloma odznaczeniami, w tym Złotym Krzyżem Zasługi.

Był znakomitym lekarzem-praktykiem. Bardzo łatwo nawiązywał kontakt z chorymi. Dobry, życzliwy ludziom, wrażliwy na cudze cierpienia, oraz zawsze zatroskany o swoich pacjentów. Swoim współpracownikom służył radą i bardzo bogatym doświadczeniem. Był człowiekiem szlachetnym i skromnym.

Zmarł 23 kwietnia 2001 roku w Gdańsku.

*Jan Marek Słomiński
Ludwika Wolska-Goszka*